

Sygn. akt I ACa 700/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.)
Sędziowie:	SSA Walter Komorek SSA Ewa Głowacka
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **P. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. akt I C 1178/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, którym powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego we W. kwoty 75.786 zł jako zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, gdyż strona pozwana nie zapewniła mu godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary.

Sąd ten ustalił następujący stan faktyczny:

W okresach od 9 grudnia 2007 r. do 30 marca 2009 r. oraz od 4 grudnia 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r. powód był osadzony w Areszcie Śledczym we W. w związku z odbywaniem dwóch kar pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i 6 miesięcy i 2 lat i 8 miesięcy wymierzonych mu w związku

z popełnionymi przez niego przestępstwami kradzieży z włamaniem, uszkodzenia mienia i jego przywłaszczenia. Obecnie powód odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W..

W czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym we W. sporadycznie panowało w nim minimalne przeludnienie. W niektórych kilkudniowych okresach powód przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej aniżeli 3 m² powierzchni mieszkalnej. Pomieszczenia, w których przebywał powód, były standardowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, w tym standardowe łóżka oraz wydzielony kącik sanitarny, w którym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Osadzeni sami odpowiadali za utrzymanie czystości w celi.

W czasie pobytu w obu zakładach karnych powód mógł korzystać ze spaceru (raz dziennie) i kąpieli (raz w tygodniu). Powód mógł dokonywać zakupów artykułów żywnościowych i sanitarnych w kantynie aresztu w okresie widzeń z bliskimi oraz otrzymywać paczki żywnościowe. Powód mógł także korzystać z opieki lekarskiej.

W Areszcie znajdowało się ambulatorium medyczne, zaś osadzeni w zakładzie karnym mieli dostęp do lekarzy specjalistów. Wszystkie badania oraz leki dla więźniów były nieodpłatne.

W okresie pobytu w Areszcie Śledczym powód nie składał pisemnych skarg dotyczących panujących tam warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

W dniu 19 lutego 2009 r. Sędzia wizytator ds. penitencjarnych z Sądu Okręgowego we Wrocławiu przeprowadził wizytację Aresztu Śledczego we W. za 2008 r., w trakcie której nie stwierdzono nieprawidłowości.

W dniach od 25 do 27 maja 2010 r. przedstawiciele Rzecznika Praw Obywatelskich dokonali sprawdzenia realizacji zaleceń wydanych w wyniku wizytacji Aresztu Śledczego we W. przeprowadzonej w dniach 19-20 listopada 2008 r. Wskazano, że sukcesywnie realizowane są zalecenia odnośnie poprawy warunków bytowych poprzez odmalowanie ścian w wielu celach mieszkalnych, usunięcie zagrzybień, naprawę podłóg i szafek oraz zabudowanie kącików sanitarnych, a także dokonanie przeglądu materacy i łóżek oraz wymiany ich na nowe. We wnioskach i zaleceniach podano, że ustalenia poczynione w oparciu o rozmowy z osadzonymi, ogląd jednostki i analiza dokumentacji nie dają podstaw do stwierdzenia, aby warunki bytowe w wizytowanej jednostce czy też inne okoliczności osadzenia były dla osób pozbawionych wolności na tyle dotkliwe, by można je uznać za okrutne, nieludzkie lub poniżające. Ponadto podano, że wrażenia wyniesione z bytności w oddziałach, rozmów z osadzonymi i funkcjonariuszami Służby Więziennej pozwalają stwierdzić, że atmosfera w Areszcie jest dobra, a relacje między osadzonymi a wychowawcami i oddziałowymi prawidłowe.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji stwierdził, że naruszenie dóbr osobistych powoda, jakkolwiek bezprawne, nie zostało przez stronę pozwaną zawinione. Przeludnienie panujące w zakładach karnych (aresztach śledczych) stanowi bowiem efekt długoletniego niedoinwestowania zakładów karnych, przy jednoczesnym wzroście przestępczości i wynikającym stąd zaostrzeniu polityki karnej państwa. Jest okolicznością niesporną, że dyrektorzy zakładów karnych (aresztów śledczych) nie mogą odmawiać przyjęcia osób, co do których wydany został sądowy nakaz umieszczenia ich w jednostce penitencjarnej, jedynie z powodu przeludnienia tych jednostek. W ramach posiadanych możliwości finansowych i lokalowych administracje jednostek penitencjarnych czynią wysiłki, aby poprawić warunki odbywania kary pozbawienia wolności. W żadnym zaś razie nie zostało wykazane, aby niedogodności związane z odbywaniem przez powoda kary stanowiły następstwo celowej dyskryminacji powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej czy też działania dyrektora zakładu karnego wymierzonego przeciw osadzonym w ogólności.

Przeciwko przyznaniu powodowi zadośćuczynienia pieniężnego zdaniem Sądu I instancji przemawia też, że – pomijając kwestię przeludnienia – nie udowodnił on, aby w czasie odbywania przez niego kary naruszono jego konkretne prawa.

W trakcie postępowania powód nie wykazał, że warunki w jakich przyszło mu odbywać karę pozbawienia wolności, nie odpowiadały wymogom przewidzianym

w tym zakresie przez przepisy, a w szczególności przez Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Sąd miał nadto na uwadze wnioski wynikające z dowodów w postaci sprawozdania z wizytacji wraz z wnioskami sporządzonego przez Sędziego wizytatora do spraw penitencjarnych oraz informacji do Rzecznika Praw Obywatelskich.

W ocenie Sądu I instancji nie można pominąć faktu, że powód przebywał w zakładzie karnym w związku z zarządzeniem wykonania kilku kar pozbawienia wolności orzeczonych za popełnione przez niego przestępstwa przeciwko mieniu.

A zatem jedna odbyta kara pozbawienia wolności nie powstrzymała go przed popełnieniem kolejnego przestępstwa. Trzeba zaś mieć na uwadze, że z istoty odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym wraz z innymi współwięźniami wynikają dolegliwości i liczne ograniczenia, w tym podnoszony przez powoda w związku z przeludnieniem stres. Czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłoby w tej sytuacji słusznie zostać odebrane jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Wniosek ten Sąd I uznał za tym bardziej uzasadniony, że kwota żądanego zadośćuczynienia pozostaje w znacznej dysproporcji do sytuacji majątkowej powoda i nie została przez niego w żaden sposób umotywowana.

Mając zatem powyższe na względzie Sąd uznał, że w sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego zadośćuczynienia i dlatego też jego powództwo oddalił.

Orzekając o kosztach procesu Sąd zastosował przepis art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Sąd miał przy tym na względzie, że z uwagi na sytuację majątkową i życiową powoda, nie jest on w stanie uzyskać środków niezbędnych na pokrycie tych kosztów.

Od wyroku tego powód wniósł apelację, zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia przez:

a) nieuzasadnione przyjęcie, że cele mieszkalne, w jakich przebywał powód, nie były przeludnione w stopniu znacznym, podczas gdy z samej odpowiedzi na pozew wprost wynika, że standardowa cela ma wymiar 8,63 m², a więc o 0,37 m² za mało, niż wynika z ustawy w wypadku przebywania w celi 3 dorosłych osób; ponadto instrukcja nr 6/2010 Dyrektora Służby Więziennej z dnia 13 VIII 2010 r. mówi o tym, że do powierzchni mieszkalnej nie wlicza się wnękiiennej i grzejnikowej oraz kąpielowni [art. 4 pkt 2 na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 2 i 11 ustawy z dnia 9 IV 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. 2010 r. nr 79 poz. 523)] dotyczący ujednoczenia dokonywania pomiarów i sposobu wypełniania arkuszy wykazów pomieszczeń, a więc po odliczeniu w/w należałoby odjąć ok. 1,5 m² od powierzchni celi.

b) Bezpodstawne przyjęcie, że warunki, w jakich karę pozbawienia wolności odbywał powód, należy ocenić jako „normalne”, podczas gdy opis warunków, a w szczególności przeludnienie celi aresztu nie zapewnia normalnego odbywania kary; nadto sprowadzenie rozważań Sądu do ogólnych stwierdzeń, że osadzeni przez znaczny czas nie robią nic, przeznaczając czas wyłącznie na odpoczynek i przemyślenia, czy też rozwijanie indywidualnych zainteresowań.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 75.786 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za bezzasadną. Podkreślić trzeba, że Sąd I instancji w niniejszej sprawie w sposób bardzo obszerny, wnikliwy

i wszechstronny rozważył cały zgromadzony w sprawie i zaoficerowany przez strony materiał dowodowy, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Dokonane w przedmiotowej sprawie przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jak i ich ocenę na gruncie mających zastosowanie przepisów prawa, uznać należy za prawidłową i zasługującą na podzielenie.

Skarżący w apelacji prowadzi nieuzasadnioną polemikę z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, jak i ich oceną. Polemika ta nie znajduje jednak żadnego oparcia w materiale dowodowym sprawy. Powód powołuje się na własną interpretację przepisów dotyczących powierzchni cel mieszkalnych. Dodatkowo zarzuca Sądowi bezpodstawne przyjęcie, że warunki w jakich karę pozbawienia wolności odbywał, należy ocenić jako „normalne”. Wskazać należy, że z konkluzji Sądu I instancji w żaden sposób nie wynika, aby uznał on przeludnienie w jednostkach penitencjarnych za normalne warunki odbywania kary. Oceniał on natomiast, że jego rozmiar, jak i czas trwania, nie uzasadniają przyjęcia, aby miało ono skutkować zasadnością przyznania powodowi zadośćuczynienia z tego tytułu. Wszystkie twierdzenia zawarte w apelacji zasadniczo sprowadzają się do tego, że dobra osobiste powoda zostały naruszone na skutek zaledwie kilkudniowego przebywania w minimalnie przeludnionej celi mieszkalnej. Trudno zgodzić się ze skarżącym, że kilkudniowe przebywanie w celi, której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego jest o 12 cm² za mała, stanowi tego typu dolegliwość, która, pomimo ewidentnego naruszenia przepisów obowiązujących w tym względzie, uzasadniałaby zasądzenie na jego rzecz jakiegokolwiek zadośćuczynienia z tego tytułu, a w szczególności w wysokości dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji - z istoty odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym wynikają dolegliwości i liczne ograniczenia, w tym związany z tym stres, a próba czerpania przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłaby zostać odebrana jako niezgodna z zasadami współżycia społecznego. Także wg ugruntowanego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r. II CSK 269/07). Słusznie ocenił

Sąd Okręgowy, że w nin. sprawie z sytuacją taką nie mamy do czynienia, bowiem nawet przy umieszczeniu w celi przeludnionej przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest doznanie przez osadzonego krzywdy (art. 448 k.c.); jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do Sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. W świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego brak było podstaw do uznania, że powód na skutek osadzenia w przeludnionej celi doznał cierpień fizycznych lub psychicznych. Przede wszystkim powód miał zaspokojone w tym czasie wszystkie potrzeby bytowe, w tym – wydzielone i osobne miejsce do spania oraz regularne posiłki. Powód nie składał nigdy skarg związanych z przeludnieniem, miał zagwarantowany dostęp do opieki medycznej, mógł korzystać ze spaceru i kąpieli, dokonywać zakupów artykułów żywnościowych i sanitarnych oraz otrzymywać paczki żywnościowe. Brak było zatem podstaw do uznania, że powód doznał krzywdy na skutek osadzenia go w przeludnionych celach.

Na tle wszystkich powyższych rozważań uznać należało, że w pełni słusznie Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Z tych też względów na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, a o kosztach postępowania odwoławczego orzekł na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, uznając także, że nie zachodzą wobec niego przesłanki, o których mowa w art. 102 kpc.

MR-K